

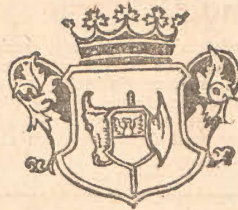
Dzisiaj 10 stron z dodatkiem powieściowym.

GŁOS LESZCZYŃSKI

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.

Drukłem i nakładem Drukarni Leszczyńskiej sp z o. o.

PRZEDPŁATA: Na pocztę wraz z tygodnikiem „OGNISKO DOMOWE” i dodatkiem powieściowym z odnośnikiem do domu przez listowego włącznie z opłatami pocztowymi wynosi kwartalnie 5,51 zł, miesięcznie 1,84 zł; w ekspedycji i agenturach miesięcznie 1,50 zł, z odnośnikiem do domu 1,70 zł. Oddzielny numer 15 gr. W razie przeszkód w zakładzie sprowadzanych większą siłą, strażów lub temu podobnych, wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa do odszkodowania.



OGŁOSZENIA: Wiersz milim. 6 lamowy 16 groszy. Reklamy 1 lamowe w wiadomościach poczynnych 40 groszy. Najmniejsze ogłoszenie kosztuje 2,00 zł. Przy częstem powtarzaniu udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty odpadają. Za telefonizację podane ogłoszenia nie przyjmujemy odpowiedzialności. Reklamów niezamówionych nie zwraca się. Konto bankowe: Bank Lądowy w Lesznie. Konto czekowe: Poczta Kasa Oszczędności w Poznaniu numer 203 736. Skrytka pocztowa nr. 22.

Redaktor naczelny Stefan Machalewski
 Redaktor odpowiedzialny Stanisław Szal.

Kierownik drukarni i administracji
 Stanisław Szal.

Redakcja, administracja i ekspedycja znajduje się w Lesznie przy ul. Wolności nr. 20. Telefon 61.

Ojczyznę buduje się spełnianiem obowiązku!

Redaktor przyjmuje z wyjątkiem niedziel i świąt od godziny 1—2 i od 5—6 po południu

Nr. 244.

LESZNO, niedziela, dnia 23-go października 1927 r.

Rok VIII.

Ogniska postępu.

Dziesięciolecie Związku Miast Polskich.

Wczoraj (w piątek, 21. bm.) odbyło się w Poznaniu otwarcie IX Zjazdu Związku Miast Polskich w połączeniu z uroczystością Dziesięciolecia tej Instytucji, która powołana jest do odegrania ważkiej roli w życiu ogólnem a szczególnie gospodarczem całego kraju.

Na innym miejscu podajemy sprawozdania ze Zjazdu w Poznaniu oraz z pobytu w Lesznie wyieczki p. p. delegatów miast polskich z b. Kongresówki i południowo-wschodnich dzielnic państwa. Tu pragniemy podkreślić wyniki dotychczasowych doświadczeń; obecny stan rzeczy i widoki na przyszłość.

Polska nie tylko była ale jest i będzie krajem przede wszystkim rolniczym. Mimo tego jednak trwałość, bezpieczeństwo a tembardziej rozwój państwa i kraju zależy w pierwszym rzędzie od rozwoju miast oraz liczby i znaczenia ich mieszkańców. Przed półtora wiekiem przyszło zrozumienie tej prawdy zbyt późno, aby powstrzymać katastrofę rozbiorów państwa. Potem, w czasie niewoli, mieliśmy ręce związane; ale w społeczeństwie ugruntowywało się i rości przekonanie, iż nie tylko ziemi się trzymać ale i o umocnienie w miastach, o ich społeczeństwie dbać trzeba, aby kraj obronił przed zalewem obcym i przed zastojem.

To też w pierwszym brzasku tej wolności, jaką nam przyniosła wojna światowa, już podczas zmiany okupacji rosyjskiej na niemiecką powstał w sercu Polski, w Warszawie, powstał i rozwijać się zaczął Związek Miast, który stopniowo ogarniał wszystkie ziemie Rzeczypospolitej i rozrósł się w potężną centralę.

Zadania Związku są bardzo ważne i rozległe a praca dość trudna. Na ziemiach b. zaboru austriackiego; a tembardziej rosyjskiego miasta były haniebnie, w znacznej mierze celowo zaniedbane. Na domiar zła wypadki wojenne zadały miastom w tej dziedzinie dotkliwe ciosy. Wreszcie skutki dalszej wojny w postaci gospodarczego, finansowego wyczerpania kraju nie przestały dotąd ciążyć na wszystkich poczyniach w kierunku podniesienia gospodarczego miast polskich.

Stosunkowo dobrą, lepszą od innych dzielnic jest sytuacja miast naszych na ziemiach b. zaboru pruskiego. Nie mamy tu wprawdzie tyle do zawdzięczenia zaborcom, jak o tem lubi kłamliwie opowiadać prasa niemiecka, ale własnym staraniem, brakowi niekulturalnego elementu wschodniego, jaki jest kułą u nogi miast w b. Kongresówce i Małopolsce no i pewnej, wrodzonej Niemcom tępoty umysłowej. Słusznie też I-szy burmistrz leszczyński p. Kowalski podniósł w swem przemówieniu powitalnem w czasie pobytu Przedstawicieli miast, iż po wyzwoleniu się Wielkopolski z okupacji pruskiej zaświtała nowa era odródnienia gospodarczego.

Najbardziej polskie, w lepsze urządzenie zaopatrzone, przez klęskę wojny niedotknięte miasta wielkopolskie i pomorskie mogą dziś odgrywać przodującą rolę, świecić przykładem i wzorem dla wschodnich dzielnic. Jeżeli Związek Miast ten stan rzeczy oceni i odpowiednio stąd konsekwencje wyprowadzić potrafi, to działalność jego będzie mogła wydatkać coraz owocniejsze rezultaty.

Ale nie tylko Związek Miast, lecz i kraj cały i czynniki miarodajne winny kierować się tem zrozumieniem, że wygląd, kulturalny stan miast odgrywa reprezentacyjną rolę a ich rozwój kulturalny jest decydującym warunkiem podniesienia się na wyższy szczebel całego kraju. Miasta są w nim wołoko promiennymi ogniskami postępu, są jakby mózgiem i

sercem, które zasilają cały organizm nie tylko nowymi myślami, pojęciami, idejami ale i nowoczesnymi narzędziami pracy, jakie o jej wydajności i zdolności konkurencyjnej z obcymi decydują.

Uprzymiśnienie sobie tej ważkiej roli miast jest dziś jak bodaj nigdy na czasie, bo dzięki otwarciu się źródeł kredytu można będzie nareszcie przejść od słów do czynu, od pomysłów do realizacji. Tu na pierwszy plan wysunąć należy konieczność wzno-

wienia ruchu budowlanego i potrzeby otoczenia należytą opieką i zasilenia kredytem rzemiosła, które dotąd było traktowane po macoszemu.

Naturalnie, większa dbałość o podniesienie miast nie wyklucza troszczenia się o inne dziedzinę, a więc dążności o podniesienie rolnictwa. Równomierna bowiem sprawiedliwość, harmonia pomiędzy wsią i miastem (a nie walka) jest podstawowym warunkiem gospodarczego odrodzenia całej Polski. S. M.

Z ostatniej chwili.

Zjazd delegatów Związku Miast Polskich.

Otwarcie Zjazdu. — Przemówienia powitalne. — Zakres i przedmiot obrad.

Poznań, 22. 10. (AW.) W auli Uniwersytetu Poznańskiego rozpoczęły się obrady IX. Zjazdu Miast Polskich. Obrady zajął prezes Józef Zawadzki, na przewodniczącego wybrano prezesa Rady Miejskiej z Warszawy, posła Jawonowskiego. Z kolei prezydent Ratajski powitał jako gospodarz miasta przedstawiciela Rządu ministra Moraczewskiego, przedstawicieli władz i miast wszystkich dzielnic, przedstawicieli samorządów czeskiego i łotewskiego. Mówca podkreślił, iż Poznań już poraz wtóry gości Przedstawicieli Miast Polskich. Omawiając zadania samorządu, podkreślił, iż po walce z bezrobociem z kolei na pierwszy plan wysuwa się rozbudowa miast. Następnie wygłosił krótkie przemówienie rektor Uniwersytetu Poznańskiego, dr. Grochmalicki. W imieniu Rządu powitał Zjazd minister Moraczewski, stwierdzając, iż Zjazd wysuwa dwa ważne punkty: finansowy i roz-

budowy miast, przez co ogarnął całokształt zagadnienia. Minister podkreślił, iż ogranicza się do życzeń pomyślnego przebiegu obrad, gdyż ma nadzieję, iż w toku ich będzie miał sposobność omówienia szerzej tych zagadnień. Dłuższe przemówienie wygłosił prezes Banku Gospodarstwa Krajowego gen. Górecki, który zakomunikował zebraniemu i objawczy z woli Rządu marszałka Piłsudskiego stanowisko prezesa, zajął się bardzo żywo stosunkiem Banku do miast i stwierdził, iż samorzady korzystały z kredytów dotychczas minimalnie. Sytuacja obecnie zmienia się. Już od kilku miesięcy miasta korzystają z powiększonych kredytów, a szczególnie obecna zima będzie wykorzystana dla przygotowania materiału, przyczem miasta otrzymają dla potrzebnych kosztów przygotowawczych, aby z wiosną rozpoczął się ruch budowlany w całej pełni.

Książę Karol sięga po koronę.

Paryż, 21. 10. Pisma francuskie donoszą, że rokowania między kilku politykami rumuńskimi a ks. Karolem w sprawie powrotu jego do Rumunii doprowadziły do pomyślnego wyniku. Królowa Maria zamierza udać się podobno do Paryża; celem pojednania się z synem. — Bratianu zagroził, że w takim wypadku byłby zdecydowany ogłosić republikę w Rumunii. Wśród zwolenników ks. Karola przypuszczają, że ks. Karol prawdopodobnie już na wiosnę

powróci do Bukaresztu i będzie przyswócony do swoich praw.

Paryż, 21. 10. Agencja Havasa donosi, iż kwestja powrotu ks. Karola do Rumunii i objęcia przez niego tronu stała się bardzo aktualną. Szereg polityków rumuńskich odbył konferencję z ks. Karolem; za warunek powołania na tron; postawiono zerwanie z panią Lupescu.

Strajk górników niemieckich.

Berlin, 21. 10. Wczorajsze całodzienne rokowania właścicieli kopalni z górnikami w celu zlikwidowania strajku węglowego, nie przyniosły żadnego wyniku. Rokowania mają być na nowo podjęte dziś o godz. 1-szej w południe. — Największą trudność stanowi prawa podwyżki płac, od którego to warunku robotnicy nie chcą odstąpić.

Znowu trzęsienie ziemi na Krymie.

Wiedeń, 21. 10. (PAT.) Dzienniki donoszą, że na Krymie miało miejsce ponowne silne trzęsienie ziemi, które wywołało wśród ludności olbrzymią panikę. Jak slychać, w górach nastąpiły znaczne przesunięcia i zawalenia się skał.

Pod rosyjskim zaborem.

Mińsk, 21. 10. (AW.) Na terenie Białorusi i Ukrainy kolportowany jest szereg odezw b. wojskowych armji ukraińskiej, wzywających do uniezależnienia się Białorusi i Ukrainy od Rosji. Odezwy te są ciekawym dokumentem, dającym wyraz nastrojów na ziemiach sowieckiej republiki zachodniej.

Codziennie aresztowania w Moskwie.

Moskwa, 21. 10. (Rps) — Brak towarów białawnych w Moskwie stworzył dla ludności miasta bardzo ciężką sytuację. Przed sklepami białawniemi tworzą się codziennie długie kolejki osób, chcących kupić manufakturę. Milicja sowiecka przeprowadza codziennie liczne aresztowania wśród osób, wyciekających w tych kolejkach, wyszukując wśród nich „spekulantów”.

Krwawe starcie pograniczne.

Białogród, 21. 10. (PAT.) W pobliżu granicy serbskiej banda złożona z 30 do 40 komitadzji napadła na wioskę grecką Livica, skąd po gromadzeniu wziętu włóścian wprowadziła wojska.

Patrole żandarmerji i wojska pogranicznego stoczyły z bandytami walkę, która trwała całą noc i odrzuciła ich na terytorjum albańskie. W czasie walki zabito kilku żandarmerów.

„Głos Polski” w Poznaniu

do nabycia u sprzedawców gazet, Prenumerate przyjmuję Reprezentacja „Głosu” przy ul. Wielkiej 24, tel. nr. 16—54, oraz agencja po 1 zł 50 gr. miesięcznie (przez pocztę 1 zł 84 gr.)

Katastrofa powodzi w Ameryce.

Nowy Jork, 21. 10. Zagłębienie węglowe Harresburg w Pensylwanii nawiedziła nienotowana dotychczas nigdy katastrofalna powódź.

Według pobieżnych obliczeń straty materialne

wynoszą przeszło milion dolarów. Przeszło 10.000 górników jest pozabawionych pracy. Dotychczas utonęły trzy osoby. Wielu kopalniom grozi poważne niebezpieczeństwo.

Niemcy boją się nacisku angielskiego.

Berlin, 21. 10. Organ „Völkische Deutsche Ztg.” wyraża obawę, że obecnie po otrzymaniu pożyczki najbliższym celem państwa polskiego będzie dążenie do zawarcia traktatu handlowego z Niemcami.

Przyjaciele Polski, którzy dopomogli w uzyskaniu pożyczki — pisze dziennik — z pewnością poprzecią polskie.

Anglia zainteresowana jest w wywozie polskiego

węgla do Niemiec także materialnie, ponieważ konkurencja polska hamuje eksport węgla angielskiego do państw północno-europejskich.

Jest więc prawdopodobne, zauważa dziennik; że w najbliższym czasie ze strony angielskiej wywarły będzie nacisk w myśl życzeń polskich eksporterów węgla.

Trzeba bliżej się poznać i porozumieć.

Wrażenie i ważniejsze momenty z pobytu w Lesznie wycieczki Przedstawicieli miast z b. Kongresówk, Małopolski i Ziemi Wschodnich.

Miła niespodzianka. W onegdajszym i wczorajszym numerze „Głosu” pisaliśmy już pokrótce o przybyciu do Leszna wycieczki Przedstawicieli szeregu miast polskich i jej u nas jednodniowym pobycie. Obecnie pragniemy podać więcej szczegółów; naszkicować całokształt tych sympatycznych odwiedzin; podzielić się wrażeniami i wysnuć szereg wniosków, które dotyczyć będą dotychczasowych doświadczeń danej sytuacji i przyszłości. — Dopiero we środę dojeżdżało się Leszno, że nazajutrz t. j. we czwartek odwiedzi je liczne grono miłych Gości. Gospodarzom miasta nie pozostało więc wiele czasu na poczynienie odpowiednich przygotowań w celu godnego przyjęcia a pismo nasze nie mogło podać tej nowiny w środowisku (na czwartek) wydaniu, bo numer ten był już w druku. Magistrat nasz zabrał się jednak tak energicznie do dzieła; iż pewni byliśmy, że i tym razem stanie na wysokości zadania a wydawnictwo nasze, nie chcąc pozostać w tyle, postanowiło na powitanie wycieczki wydać dodatkowy numer „Głosu”. — Od pierwszej chwili ujawniło się u nas wszędzie to przekonanie; iż niespodzianka będzie miła, iż zetknięcie się przedstawicieli różnych dzielnic stanie się pożądaną wymianą myśli; służąc nowym dowodem; jak szybkie postępy proces wewnętrzny zcalania się Polski czyni, zapewniając jej coraz większą spójność i rozwój wszechstronny.

Na dworcu zebrał się we czwartek wczesnym rankiem przedstawiciele Rady Miejskiej; Magistratu i Towarzystwa z p.p. prezesem Nowakowskim, burmistrzami Kowalskim i Sobkowiczem, radcami Góreckim i Metelskim itd. na czele oczekując na nadejście pociągu z Krotoszyna. Po powitaniu i pobieżnym zapoznaniu się na peronie (godz. 9-ta rano), udano się na dworzec, gdzie przy kawie i herbatce spędzono ok. pół godziny na pogawędce towarzyskiej; która ułatwiła bliższe; wzajemne zapoznanie się i wymianę myśli. Do ożywienia tej dyskusji przyczynił się też nasz „Głos”, którego specj. poświęcony Wycieczce num. był przez jej uczestników rozchwytywany i wywołał duże zainteresowanie. W numerze tym witając Miłych Gości wytuszczyliśmy nasze poglądy na przeszłość; stan obecny i przyszłość miast naszych; a dalej podaliśmy spis imienny pp. delegatów i program ich przyjeżdża i pobytu w naszym mieście.

W ratuszu. Z dworca udano się powozami i samochodami do miasta, którego zwiedzanie rozpoczęło się naturalnie od ratusza. Tu w sali posiedzeń powitał Gości p. I-szy burmistrz Kowalski, który mówiąc o zadaniach i pracach miast nader szlachetnie podkreślił dążność gospodarzy Leszna do stworzenia lepszej dlań przyszłości od tej, jaka była możliwa pod rządem zaborczych. Również trafnie ujął mówca stosunek wzajemny do siebie przedstawicieli różnych miast; stwierdzając, że bez względu na takie czy inne poglądy i przekonania są zagadnienia gospodarki miejskiej tym terenem, na którym wszyscy mogą spotykać się i łączyć w jednym, wspólnym celu. Dalej mówił p. burmistrz o wielkiej przeszłości Leszna; kończąc swe przemówienie tem samem od czego rozpoczął mianowicie powitaniem serdecznem Gości. — Następnie zabrał głos prezes Rady Miejskiej p. Nowakowski; który przeprowadził analogię pomiędzy zachodniemi a wschodniemi kresami Rzeczypospolitej; wysuwając moment zgody; jako nieodzowny warunek usunięcia wszelkich niedomagań oraz wielkości i mocy Państwa. — Ponownie zabierając głos p. burm. Kowalski omawiał kwestje ustroju miast w naszej i innych dzielnicach. — Jako materiał informacyjny rozdano pp. delegatom sprawozdania magistratu: za czas od 1. I. 1926 do 31. III. 1927 r. i dodatkowe o ważniejszych poczynaniach w okresie br. — Po posiedzeniu w sali obrad odbyło się zwiedzenie ratusza.

Rzeźnia. Z ratusza udał się uczestnicy wycieczki do cwierni miejskiej a następnie do rzeźni, której urządzenia wywołały wielkie zaciekawienie. Pod przewodnictwem dyrektora rzeźni p. dr. Lohnera zwiedzali delegaci wszystkie pomieszczenia, okazując

duże zainteresowanie dla uboju; opłat; eksportu i wyników finansowych tego przedsiębiorstwa; które uznawali za wzorowe w danym kierunku.

Elektrownia i Gazownia; na których zwiedzanie przyszła kolej po rzeźni, cieszyły się nie mniejszym powodzeniem. Gości oprowadzał i fachowych wyjaśnień udzielał p. dyrektor Behge. Poza tem informowali pp. delegatów i wiedli z nimi na te tematy rozmowy pp. radca Górecki; radca Metelski i pp. radni.

Wspólna fotografia. Na pamiątkę pobytu pp. delegatów w naszym mieście dokonał p. Semrau parę zdjęć grupy uczestników wycieczki w towarzystwie przedstawicieli naszego miasta.

Śniadanie na cześć Gości wydała Dyrekcja Gazowni. Spożywano je wprawdzie z pośpiechem, aby program zwiedzania miasta mógł być dotrzymany, niemniej gościnność Dyrekcji troskliwej o wzmożenie sił swych Gości oraz ożywiona dyskusja i miły nastrój; jaki dzięki niej się wytworzył sprawiło, że spędzono tu sporą chwilę.

Młyn Tow. Akc. Schneider i Zimmer zwiedzono pośpiesznie. Było jednak dość czasu na stwierdzenie imponującej wielkości przedsiębiorstwa i nowoczesności jego urządzeń. Dokonywane w młynie inwestycje świadczą, iż rację miał p. I. burm. Kowalski (przemowa w ratuszu); iż pod rządami polskimi nastąpiła pomyślna era rozwoju.

W fabryce Kanolda spędzono dłuższą chwilę, przyglądając się z zainteresowaniem produkcję tej jedynej w swoim rodzaju wytwórni w całej Polsce.

Szkoła Przemysłowo-Handlowa znowu zatrzymała dłużej pp. delegatów, zwiedzających szczegółowo wszelkie sale i wypytujących się ciekawie o sposoby nauczania i prowadzenia tej uczelni.

Koszary. Z uwagi na brak czasu musiano się ograniczyć jedynie do nowych koszar. Tutaj na drodze szczegółowemu informowaniu się co do budowy oraz kwestji jej wydzierżawienia przez miasto władzom wojskowym stanęła przeszkodą nader wzruszająca. Burmistrz Gródka Jagiellońskiego p. Le Bouton stwierdził, że oto te żołnierzyki kochane uratowali jako I. pułk Strzelców Wielkopolskich jego miasto przed nawałą ukraińską. W podmiśnym nastrój patrzyli goście z podziwem i wdzięcznością na dziarskich obrońców Ojczyzny; żalując; że szybko upływający czas zmusza do rozstania.

Zameczek wywołał znowu serce refleksyj. Od lat już dokuczający całej Polsce brak mieszkań; paląca sprawa dachu nad głową. Chwała Bogu, że pod tym względem u nas jeszcze nie jest tak źle, jak w dzielnicach zniszczonych przez wojnę i że się coś robi dla ulżenia największej biedzie.

Wodociąg, pola irygacyjne; kanalizacja. Mierząc siły a jeszcze więcej czas na zamiary zwiedziliśmy następnie wodociąg; pola irygacyjne (pod względem dochodowości złote jabłko miasta) i kanalizację. Objaśnienie udzielał pp. burmistrzowie, radcowie, radni i kierownicy tych zakładów. Zarówno sposób urządzenia jak eksploatacji celowej a ekonomicznej był tu przedmiotem podziwu ze strony wszystkich a zazdrości ze strony wielu pp. delegatów, którzy w swych miastach chcieliby zdobyć się na to samo. — Przy okazji zwiedzono też fabrykę wyrobów betonowych.

Obiad. Po nader pracowicie spędzonym dniu udano się do Hotelu Polskiego, gdzie na wielkiej sali zasiadli pp. Delegaci i zaproszeni goście do obiadu; jaki na cześć Wycieczki wydał Magistrat m. Leszna. Pamiętało on nietylko o potrzebach żołądkowych swych Gości, ale i o nastrój; o potrzebie duchowej; bo na scenie zjawiała się znana już daleko poza Lesznie i jego okolice Orkiestra 17 p. ufanów, która pod batutą swego kapelmistrza, niezrównanego mistrza por. Dzidka powitała, tak że serce rosło. — Pierwszy toast na cześć Gości rozpoczął niestrudzony jak zwykle p. I. burm. Kowalski. Następnie zabrał głos prezes Rady Miejskiej p. Nowakowski, który mówiąc na temat życia miast naszych podnosił i rozwijał myśli, wypowiedziane w artykule wstępn. „Głosu” (specjal-

ny numer na powitanie Wycieczki). — Z ujmującą serdecznością przemówił prezes Sądu Okr. p. Piwoński, stwierdzając zasługi I. burm. p. Kowalskiego dla gospodarki naszego miasta i propagując myśl systematycznego zwiedzania całego kraju jako najlepszą drogę do należytego poznania się i harmonijnego współżycia i współpracy. Tu od siebie dodał spieszmy; iż p. Prezes Piwoński świeci w tym kierunku najlepszym przykładem; bo nie bacząc na wiek swój wykorzystuje zwykle wakacje na objazd różnych dzielnic kraju. Cnota to u nas naogół dość rzadka. — P. Le Bouton (Gródek Jagielloński) toastował na cześć Armji polskiej a w szczególności Żołnierza Wielkopolskiego, opisując barwnie straszne chwile walki z Ukraińcami; z których szpon tak Gródek jak i Lwów wyrwała bitność Poznańskich Zuchów. Na przemówienie to odpowiedział ze swadą, choć po żołniersku zwięźle i dźwięcznie p. pułk. Szymak. Gdy mówca wspominał o ówczesnym wodzu pułk. Paszkiewicz zwrwała się burza dźwięku niemilkących oklasków. — Ks. proboszcz Janiewicz uwydatnił w swem przemówieniu doniosłą rolę miast w gospodarstwie życiu kraju i konieczność troski czynników miarodajnych o ich pomyślny rozwój. — P. radca Zakowski stwierdził pocieszający zanik uprzedzeń i nieśnasek dzielnicowych; zrywając do dalszej pracy w kierunku wzajemnego poznawania się i zbliżenia. — Nader gładkim i błyskotliwym choć poważnym w swej treści istotnej było przemówienie radnego m. Warszawy p. Toeplitza; który rozpoczynając od wspomnień osobistych związanych z naszym miastem podniósł moc ziemi leszczyńskiej i mówił o Lesznie; które parę już razy odradzało się po klęskach jak Feniks z popiołów. — Szczerze po polsku i katolicku przemówił radny miasta Kłobucka p. dr. Bugajski o zasługach Duchowieństwa dla Ojczyzny. Dowcipnie a ze zmysłem realnym potraktował stosunki miast w b. Kongresówce przedstawiciel Zduńskiej Woli p. burmistrz Szaniawski. Poza tem wygłaszały toasty prezydent Lucka p. Czarnowski; p. Bulmann (Sucha; Małopolska). Ostatnie przemówienie p. rady Zakowskiego o najstarszym dziecku naszego miasta p. prezie Piwońskiego wywołało powszechną owację na cześć tego zasłużonego i wiernego swemu rodzinnemu miastu, działacza. — Tak w poważnym a serdecznym nastrój; przy wdziękach niezrównanej orkiestry ułańskiej przeciągnął się obiad do chwili; kiedy trzeba było Wycieczce myśleć o wyjeździe do Poznania; gdzie ich nazajutrz oczekwał Zjazd Związku Miast Polskich. — Przemówienie i pożegnanie Gości przez I. burm. p. Kowalskiego zakończyło obiad. Ostatnie chwile jeszcze spędzono na pogawędce towarzyskiej z pp. delegatami; którzy żegnali się z nami apelem; abyśmy starali się odwiedzić ich miasta i odwzajemnić zadzierniętą tu znajomość. Przepuszczając należy; iż każdy z nas w miarę możliwości z tych uprzejmych zaprosin korzystał będzie.

Ratyfikacja umowy w sprawie odcinka Warty.

Berlin, (PAT.) Reichstag ratyfikował przed podjęciem na nowo dyskusji; w sprawie szkolnej; szereg drobnych umów; m. in. umowę polsko-niemiecką w sprawie administracji odcinka Warty; stanowiącego granicę polsko-niemiecką; i w sprawie komunikacji na tym odcinku.

W sprawie Chorzowa.

Berlin; 21. 10. (PAT.) Biuro Wolfa donosi; że wobec rozbieżności w interpretacji przez rządy polski i niemiecki wyroku międzynarodowego trybunału sprawiedliwości w Hadze w sprawie Chorzowa z dnia 25. 5. 1926 r. rząd niemiecki zwrócił się do trybunału haskiego ze skargą interpretacyjną.

Zgon literata.

Warszawa; 21. 10. (PAT.) Nocy dzisiejszej zmarł po dłuższej chorobie Gustaw Daniłowski autor „Jaskółki”; „Marji Magdaleny” i in.

Echa ulotki.

Sledztwo w sprawie ulotki bardzo było mocne; areszty; konfiskaty i rewizje nocne. Rozbłysła spotykana nie tak często sztuka; że można na coś trafić; gdy się zrecznie szuka. Gdyby zaś jeszcze dalej; poszperał ciekawo; mozeby; miast w ulotki; trafił w sedno sprawy; znalazł kogo; kto przepadł nam powiedział o tem Prawdą; mowa jest srebrem; a milczenie — złotem. Antyk. („Kuj. Warszawski”.)

GIEŁDA.

p) Dziś dnia 22. bm. kursy w zł sa następujące	
Dolar ameryk.	8,85
Funt angielski	43,24
Frank franc.	34,85
Wawajc.	171,21
Marka niem.	211,61

H. CEGIELSKI Tow. Akc. Poznań, Górna Wilda 136. Tel. 42-76.
 Adr. telegr. „Haciegielski“. Firma założona w 1846 r.

wyrobia w swoich zakładach:

KOMPLETNE INSTALACJE dla gorzelni, cukrowni, rafinerii cukru, rektyfikacji, mączkarni i syropiarni.

Z POGRANICZA.

W sprawie grobu poległych bohaterów w Powstaniu Wlkp. drużyny wielichowskiej.

W Powstaniu Wielkopolskim w r. 1918/19 drużyna wielichowska, jako jedna z naliczniejszych w okolicy straciła 17 bohaterów. Z tych spoczywa 8-miu na cmentarzu ewangelickim w Kargowiu (Niemcy). Grób tych poległych jest zupełnie zaniedbany. Zachodziły wypadki, że Polacy, chcąc grób ten zwiedzić, odnaleźć go nie mogli, ponieważ był zupełnie zrównany z ziemią. W myśl traktatu Wersalskiego (art. 225 i 226) państwo niemieckie jest zobowiązane utrzymywać groby poległych Polaków w należytych porządku, co w tym wypadku nie nastąpiło.

Staraniem naszym już od maja roku 1926 jest, aby wspomnianych bohaterów przewieźć do Polski i pochować ich wspólnie z innymi poległymi, spoczywającymi na tutejszym cmentarzu. Sprawa ta napotyka na przeszkodę ze strony Niemców. Twierdzą oni bowiem, że 8-miu poległych powstańców w dniu 12 lutego 1919 r. z drużyny wielichowskiej pochowanych zostało w wspólnym grobie z żołnierzami Grenztzschutu. — Fakt ten nie polega na prawdzie, gdyż żołnierzy Grenztzschutu pochowano wszystkich w Żylichowie. To zostało stwierdzone protokolarnie przez ówczesnych mieszkańców Kargowia, obecnie zamieszkałych na pograniczu naszym w Kapanicy. Wspomniani bohaterzy

naszej drużyny spoczywają sami we wspólnej mogile. Potwierdził to zeznanie także były oberpaster Tank z Kargowia. Nadmieniamy, że sprawa ta utrwiliła na martwym punkcie w Poselstwie Polskiem w Berlinie, dokąd zostały wysłane zeznania protokolarne, by takowe przedstawiono władzy niemieckiej, celem zaprzeczenia ich twierdzeń. Z poprzedniego wyjaśnienia wynika, że zwołano na niedbalstwo tutejszego towarzystwa powstańców, które poczyniło w szerszym zakresie, aby temu życzeniu zadostęczyć.

Tow. nasze jak i obywatelstwo miejscowe i okoliczne, które na koszt ekshumacji i przewiezienia zwłok zbierało ofiary, oczekują z urąganiem chwili, by móc szczerą nam tak drogę przewieźć na ojczyznę, a rzecze to dać pokoleniom naszym przykład patriotyzmu pamiętnych dni w r. 1918/19.

Mamy nadzieję, że po podaniu powyższego do wiadomości damy bodźca władzom kompetentnym do przysięcia nam z pomocą w zrealizowaniu naszych życzeń.

Wielichowo, dnia 22. 10. 1927 r.

Zarząd Towarzystwa Uczestników Powst. z r. 1918/19.
 Wł. Tata, prezes T. U. P. Fr. Mikołajczak, sekret.

Uroczystość poświęcenia sztandaru kółka rolniczego Gołanice -- Krzycko.

Na zawsze pozostanie w pamięci członków Kółka Rolniczego Gołanice--Krzycko uroczystość, która się odbyła w niedzielę 16 bm. z okazji poświęcenia sztandaru tego kółka. Już o godz. 9 rano poczęły przybywać na miejsce zbiórki do sali p. Przeradzkiego w Krzycku Nowym, liczne delegacje ze sztandarami w Kółkach Rolniczych powiatu leszczyńskiego, Tow. Pow. Kółek Rolniczych powiatu leszczyńskiego, Tow. Pow. Kółek Rolniczych w Wojaków, Kółka Rolniczego w Gołanic, Kółka p. Bojanowskiego z Niechodu, oraz swoim wiceprezes Kółka, w krótkim przemówieniu serdecznie powitał przybyłych, poczem uformował się pochod ze sztandarów na czele i orkiestra 17 p. uk. Wlkp. celem udania się do kościoła do Krzycka Wielkiego gdzie z wielką uroczystością odprawiona oyla msza św. na intencję Kółka, oraz poświęcono sztandar

tar i wysłuchano podniosłego okolicznościowego kazania, a później — rozkosznej niespodzianki — pięknego pieśni nabożnego, wykonanego z chóru przez ks. Mateckiego, proboszcza parafii Krzycko Maie.

Po uroczystościach kości. z rozwiniętym nowopowięconym sztandarem na czele, pod dziański marsz orkiestry, pochod uformowany w poprzednim porządku powrócił na salę p. Przeradzkiego, na walne zebranie Kółka. Patrzając jak zgodnie, ręką w rękę maszerują tu starosta, tam ziemianin, tam znów ksiądz, nauczyciel, robotnik, chłopiec polski, tu biedniejszy, tam bogatszy, a wszystkim z oczu patrzy jedność, nabiera człek tej pewności, że niezgoda pomiędzy Polakami, jeśli i była, to pozorna, że w potrzebie tej czy innej, w imię Polski, staniemy murem jak jeden mąż. Przed wejściem na salę, odbyła się deflada pochodą przed nowopowięconym sztandarem, która przyjmowali przedstawiciele władz Wielko. Tow. Kółek Rolniczych oraz Pan Starosta pow. leszczyńskiego.

Walne zebranie Kółka zagał prezes Donimirski, dziękując wszystkim obecnym za uświetnienie uro-

czystości Kółka tak licznym przybyciem. Następnie zreferował historję powstania i rozwoju Kółka Rolniczego Gołanice--Krzycko. Pierwszy z gości zabrał głos p. Ponikiewski z Dronina, jako przedstawiciel Rady Głównej W. T. K. R., oraz jako były wiceprez Kółek pow. Leszno, składając gwóźdź pamiątkowy, jeden we własnym imieniu, drugi w imieniu Rady Głównej W. T. K. R. Przemówienie p. Ponikiewskiego było tak serdeczne i troską o dobro Państwa i rolnictwa przepełnione, że należy je zapamiętać na zawsze. Pan Starosta, składając gwóźdź pamiątkowy w imieniu Sejmiku Powiatowego, życzył kółku pomyślnej pracy dla dobra własnego i całego społeczeństwa, zawsze z hasłem „Bóg i Ojczyzna“. Dalej następowali przemówienia i składanie gwóźdź pamiątkowych od sekretarjatu powiatowego W. T. K. R., Kółek Roln., Towarzystw i różnych organizacji społecznych, jak: „Rolnik“ w Lesznie, w Śmiglu i inn. Pomimo szczerych chęci niemożliwym jest zamieszczenie w sprawozdaniu wszystkich przemówień i życzeń składanych, które zajęły tyle czasu, że przewidziane porządkiem dwa referaty, sekret. pow. n. Siewruka, o znaczeniu Sztandaru, oraz Szefa Wydz. Organizacyjnego W. T. K. R. p. Krawczyńskiego, o korzyściach płynących z organizacji kółek dla rolnictwa, musiały być skrócone, a wolne goście zupełnie skreślono. Po zakończeniu zebrania przewodniczący zaprosił obecnych na zabawę kółka, która się odbyła na teże sali wieczorem, a była tak miłą, wesołą, że bawiono się aż do rana i tak się podobało gościom, że do złożonych im tu gwóźdź pamiątkowych, w czasie zabawy zadeklarowano dalsze dwa. Uroczystość zakończono okrzykiem „niech żyje Kółko Roln. Gołanice--Krzycko, niech żyje W. T. K. R., co też i „Głos“ powtarza“!

KRONIKA.

Niedziela, dnia 23. października 1927 r.

Seweryna B, Romana B.

Wschód słońca, godz. 6. m. 12 — Zaczód słońca, godz. 16. m. 27.
 Wschód księżyca, godz. 3. m. 27. — Zachód księżyca, godz. 16. m. 12.

Stan pogody według spostrzeżeń Stacji Meteorologicznej Sandomiersko-Wielkopolskiej Hodowli Nasion w Antoninach. — Sobota, 22. października, godz. 7 rano: Temperatura powietrza + 0.3 C. cisza, pogodnie, mgła szron, ciśnienie atmosferyczne 766.0 mm. wilgotność 100%. W ubiegłej dobie temperatura najwyższa — 10.9 C. najniższa + 0.30C. ilość opadu 1.4 mm.

LESZNO

1) Czytelnia i biblioteka T. C. L. przy ul. Dworcowa 34 i piętro otwarta codziennie prócz świąt i niedziel dla dzieci od 4—5; dla dorosłych od 5—7 wieczorem.

1) Dyżury nocne aptek. Od 22-go do 28-go włączając Apteka pod „Lwem“.

ROB ROY

Powieść historyczna z XVIII. wieku.

33)

(Ciąg dalszy.)

Po takich upomnieniach i groźbach mój były towarzysze podróży, bo już dłużej nie mogłem wątpić, że to on, głosem podobnym do głosu skazańca, śpiewającego ostatni psalm na szafocie, znużeni wielką koleściami pieśń w te słowa:

„O dobrze ludzie, proszę słuchajcie

Smutnej powieści tej miary dajcie,

O rozbójniku okrutnym srodze

Co podróznego napadł na drodze

Swoim bum tara rarara bum.

Ten łotr wart strzyżka był mocno zbrojny;

Miał miecz, pistolet, choć nie w czas wojny —

Miedzy Konsington a Brentford tedy

Sześciu podróznym narobił biedy

Swoim bum tara rarara bum.

W Brentford ci ludzie obiadowali,

Wina po miarce w siebie nalali,

Zuchwały rabuś, kłnąc ich obficie,

Krzyknął: psy jedne, trzośy lub życie!

Swoim bum tara rarara bum!“

Wątpię, czy tych pocziwów, których przegoda ta smutna piosenka opiewa, bardziej przeraził zjawienie się zuchwałego rabusia, jak śpiewającego mój widok. — A bowiem nie mogąc się doczekać, by mnie kto przyszedł zaanonsować, a czując niezręczność mojej roli mimowoli podслушującego, stanąłem przed zgromadzonym towarzystwem właśnie w chwili, gdy mój znajomy Mr. Morris zaczynał nigte strofe swei

smutnej ballady. Wysoki ton, który brał właśnie, zamienił się w żałośliwe tremolo, wreszcie zamarł na jego ustach, otwartych przerażeniem szeroko, jakby na widok głowy Gorgony.

Sędzia, który zdremnął się tymczasem pod wpływem sennie kołyszącego śpiewu, ocknął się; gdy śpiew ten ustał i że zdziwieniem wytrzeźwiał oczy nowego przybysza w towarzyszkim gronie. Sekretarz, wnosząc z jego miny, był mocny wzruszony, siedział bowiem naprzeciw Morrisa, a strach tego pana udzielił mu się; choć nie wiedział, o co chodzi.

Ogólne milczenie i zdziwienie przerwałem ja pierwszy.

— Panie Inglewood, nazywam się Franciszek Osbaldistone, dowiaduję się, że jakiś łotr przed pański sąd zaniósł na mnie skargę, jakobym był winien straty, którą rzekomo miał ponieść.

— Proszę pana — odpowiedział sędzia trochę kwaśno — to są sprawy, w które nigdy nie wchodzi po obiedzie, jest czas na wszystko, a sędzia pokoju musi jeść, tak samo jak każdy inny.

Okrągłutka postawa sędziego, nawiasem, nie wykazywała bynajmniej, by miał być uciśniony od postów, czy to w służbie prawa czy religii.

— Bardzo przepraszam za przyświecie nie w porę, panie sędzio; jednakże, ponieważ tu chodzi o moją dobrą sławę, a obiad zdaje się skończony...

— Nie jest skończony, mój panie — odpowiedział sędzia — człowiek potrzebuje nie tylko pożywienia, ale i trawienia, ja zaś twierdzę, że posiłek nie idzie mi na pożytek, o ile nie mam potem ze dwóch godzin spokojnego wypoczynku, niewinnego rozweselenia się i umiarkowania krzącąc butelki.

— Jeżeli wasza cześć zechce mi przebaczyć — wtrącił Mr. Jobson, który zdążył tymczasem przy-

tować materiały piśmienne — ponieważ to jest sprawa o zbrodnię stanu, a ten pan się niecierpliwi, oskarżenie jest o zbrodnię contra pacem domini regis...

— Djabłi nadali domini regis — przerwał niecierpliwym sędzia — myślę, że niema w tem obrzydliwej majestatu; że się tak wyraziłem; ale to doprawdy zwarzować można; gdy tak kogo dręca. Czy ja mam choć chwilę spokoju w życiu, nie; tylko rozkazy aresztowania, przesłuchania, akty, kontrakty, najmy, obligi, pozwy... Mówię panu, panie Jobson, że którego pięknego poranku i pana i cały ten sędziowski kram wyrzuce do licha!

— Niech wasza cześć pomyśli; jak wysoką godność przedstawia ten zarząd custos rotulorum... urząd, o którym Sir Edward Coke mądre powie-działo, że „cały chrześcijański świat nie ma mu równego, jeśli jest dobrze sprawowany“.

— A więc dobrze — rzekł sędzia, potrosze udobruchany ta pochwałą godności swojego urzędu, pokłknawszy resztę niezadowolenia w wielkim puharze czerwonego wina — zabierajmy się tedy do tej sprawy i pozbiedzmy się jej jak najprędzej. A więc panie ten... panie Morris... panie rycerzu smętnej postaci... czy ten tu obecny pan Franciszek Osbaldistone jest tym właśnie, którego pan oskarża o czynne wzięcie udziału w grabieństwu pana?

— Ja, panie sędzio? — odpowiedział Morris, który zaledwie zaczynał wracać do przytomności — ja wcale nie oskarżam, ja nic nie mówię przeciw temu panu...

— W takim razie oddalamy skargę pańską, mój panie i kwita i dobry taki koniec. Posuń pan butelkę dokoła stołu... panie Osbaldistone, niech sobie naleje.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

1) Kino „Apollo” — „Niewinne Grzesznice”.

2) Kino „Palace” — „Znak Zory”.

3) Srebrne gody małżeńskie. W dniu dzisiejszym, tj. w sobotę 22 bm. pp. Wesołkowie Józefa i Wawrzyn obchodzą rzadki jubileusz 25-letniego szczęśliwego pożycia małżeńskiego. Szanownym Jubilatom w imieniu naszego wydawnictwa składamy na tem miejscu serdeczne „ad multos annos”.

4) Rozpoczęcie roku szkolnego w Szkole Rolniczej. Dyrekcja Szkoły Rolniczej w Lesznie ul. Lipowa 76 zawiadamia, iż nauka rozpoczyna się z dniem 3 listopada br. nabożeństwem o godzinie 9-tej rano w kościele parafjalnym. Zbiórka uczniów w Szkole na pół godziny przed nabożeństwem. Równocześnie Dyrekcja zawiadamia iż z dniem 3 listopada br. upływa ostateczny termin wnoszenia podań o przyjęcie na kurs I.

5) Wieczór „Polskiej Pieśni Ludowej”. Akademia, poświęcona „Polskiej Pieśni Ludowej (w niedzielę o godz. 8.30 w sali Hotelu Polskiego), zawiadamia się świetnie. „Hasło”, bezsprzecznie jeden z najlepszych chórów męskich w Polsce, umyślnie sprowadzone z Poznania, odpiewa szereg prześlicznych pieśni góralskich i górnośląskich, ułożonych na chór przez swego dyrygenta, p. prof. Kwaśnika. Z żywym zainteresowaniem wyczekujemy także występu łutejszego „Chopiniana”, który pod kierunkiem mistrzostwa prof. Lubierskiego popisuje się będzie swym chórem żeńskim i mieszanym. Poza ten orkiestra wojskowa 17 pułku ułanów, zawsze gotowa do uświetnienia swą grą poważniejszej imprezy oświatowej, wykona pod batutą p. Kapelmistrza por. Dziadka, starannie przygotowaną „Wiązankę polskich pieśni ludowych” oraz poloneza A. Dur Chopina. Wreszcie dyr. Perzyński w krótkim referacie zwróci uwagę na walory naszej dawnej, a przecież wечноj młodej i świeżej pieśni ludowej. Podobno szerokie sfery ludności, inteligencja, robotnicy, młodzież szkolna — gromadnie wybierają się na ten wiele obiecujący, pięciodniowy koncert. „Wieczór polskiej pieśni ludowej”, wiedziesz do o. Misiaka w Ryńku, aby nie zabrakło dla ciebie biletu wieczorem, przy Kasie. (Zob. ogłoszenie w dzisiejszym Głosie Leszczyńskim).

6) Z kina Apollo. Film „Niewinne grzesznice” sam się na afiszu reklamuje jako dramat sensacyjno-kryminalny, zatem stawia siebie do grupy filmów amerykańskich, bez wyższych artystycznych i moralnych aspiracji. Lecz ta pozorna słomność w afiszowaniu siebie kryje film o naprawdę wielkich wartościach. Jest tu sensacja i kryminalność, ale także innymi środkami wydobytą, niż w zwykłych i luzinkowych „Kryminałach” filmowych. Sposobami najcenniejszego artysty i głęboką wnikliwością psychologiczną i moralną. Postać Hilary, editowca, a przez Wernera Kraussa, zaliczającego się do szeregu największych aktorów filmowych, jest kreacją na dużą miarę obliczoną i życiowo absolutnie prawdziwą jako produkt i rezultat patologiczny z zawodu i trydu życia. Trucizna gangreny moralnej już przeciekła w ciało i zaraziła normalne funkcjonowanie organizmu. I w wyższym znaczeniu jest postać Kraussa prawdziwa, mianowicie artystycznie: daje, będąc dziełem sztuki, wruszenie i grozę jako moralny potwór. Również inni aktorzy tego filmu odzwierciedlają, niekiedy po mistrzowsku swoje „charaktery”, dając typy ciekawe i wernie w swoim środowisku. — Piękną jest wytw. Van Vanon Gibson, która dobrany repertuar kina „Apollo” da nam wkrótce możność jeszcze raz w filmie „Haramina Maryca” podziwiać. Występ głosnych tanek paryskich. „Dolly Sisters” urzamia film. Tendencja moralna i socjalna filmu walki z handlem żywym towarem jest zdrowa i subtelnie wcale nie narzucająca i przykuwa, potraktowana.

7) Stacja przeciwgruźlicza w szpitalu miejskim jest czynna we wtorek, jak dotąd, od godz. 4—5 a w piątek od godz. 11—12.

8) W administracji naszej złożono: na odnowienie ołtarza N. M. P. w Górze Duchownej S. B. 3 zł, P. Stobiecka 50 zł.

ZBASZYN

zb) Strzelanie Tow. Powst. i Wojaków. Tow. Powst. i Wojaków „Kościszko” w Zbaszynie odbyło w niedzielę dnia 16 października sw. doroczne strzelanie o mistrzostwo w towarzystwie. Strzelanie rozpoczęło o godz. 1.30 popołudniu, na strzelnicy Bractwa Strzeleckiego. Do strzelania stanęło 53 druhow, którzy nie zapomnieli rzemiosła wojskowego, o czym świadczą dobre i celne strzały. Po dość zaciętej walce było można pod wieczór ogłosić wyniki. Najlepszym strzelcem-mistrzem towarzystwa został na niebawo rok drh Leon Chaliński, I rycerzem drh Hilary Radny, II rycerzem drh Wincenty Twardosz. Wyżej wymienionym najlepszym strzelcom wręczył drh prezes Hoffmann srebrne krzyże. Również udekorowano mistrza i rycerzy z roku ubiegłego w osobach drhów Przybylskiego Jana, Witły i Młodystocha. Wczoraj po ukończeniu strzelania i dekoracji druhow odbyła się zabawa taneczna. Bawiono się ochoczo aż do...

Z naszel dziełnicy.

d) Chojnice. (Zwolnienie starosty). Starosta Chojnic p. Jan Popiel, został zwolniony ze służby na mocy art. 116 pragmatyki urzędniczej.

d) Katowice. (Przezwycięstwo o języku państwowym). Ojierając się na śląskie ustawie o języku państwowym polskim, magistrat m. Katowic wypowiedział stanowisko naczelniemu lekarzowi szpitala miejskiego, dr. Brukowi. Dr. Bruk zwrócił się z protestem do komisji mieszanej, która orzekła, że wypowiedzenie to jest bezpostawne. W ten sposób polskie ustawodawstwo stało się przedmiotem rozważań komisji mieszanej, która pozwoliła sobie stwierdzić, że nie wolno magistratowi polskiego miasta wypowiedzieć stanowiska obywatelowi państwa obcego. Dr. Bruk bowiem jest obywatelkiem i obywatelkiem Rzeszy niemieckiej i nie włada językiem niemieckim.

d) Katowice. (Demonstracyjny strajk śląsk górników przeciw hakatycy-dyrektorowi). Dnia 18. bm. o godz. 6-tej zrana na kopalni „Charlotte” w Rydułtowicach zastrajkowała cała załoga około 3.000 robotników. Nadto na kopalni „Anna” w Pszowie zastrajkowało 50 procent załogi, około 1.500 robotników. Strajk ma charakter demonstracyjny i polityczny i jest skierowany przeciw dyrektorowi Koherowi, który od szeregu lat szczykanie w systematyczny sposób polskich górników. Robotnicy kopalni „Rymer” i „Emma”, należących również do gwarectwa rybnickiego i podlegających dyr. Koherowi, nie wystąpili wprawdzie do strajku, jednak na zebraniach oświadczyli, że solidaryzują się w zupełności ze strajkującymi kolegami. Ten polityczny 24-godzinny strajk, pierwszy w swoim rodzaju na G. Śląsku, jest wynikiem polityki teroru, uprawianego przez dyr. Kohera i zgraję jego urzędników. Nawet robotnicy Niemcy przystąpili do strajku. Stosunki na kopalniach w gwarectwie rybnickim, o ile idzie o rolę dyr. Kohera, są wprost skandaliczne. Przedwczoraj, na kopalni „Charlotte” dyrekcja, przeczuwając strajk, ogłosiła, że ponieważ nastąpiła poprawa stosunków jest możliwość przyjęcia nowych robotników. Mimo to robotnicy rozpoczęli strajk. Wedle innych źródeł, dyrekcja gwarectwa rybnickiego udzieliła już dymisji dyr. Koherowi.

carci polski.

p. Łódź. Demonstracje robotników kanalizacyjnych. Przed paru dniami strajkujący robotnicy kanalizacyjni udali się do okręgowej komisji związków zawodowych przy ul. Narutowicza 50, gdzie odbyli konferencję z przedstawicielami okręgowej komisji związków zawodowych w sprawie akcji co do podwyżki 17 procentowej. Niesienie tłum strajkujących, w liczbie około kilkaset osób, udał się do gmachu, gdzie mieści się wydział kanalizacyjny i wodociągowy i zalegając podwórze i klatkę schodową, domagał się wżenia z naczelnikiem wydziału inż. Krzywaniem. Powiadomiona o zajściu policja, uformowała strajkującym dostęp do lokalu wydziału. Do lokalu dopuszczono tylko delegację. P. Krzywani oświadczył delegacji, iż nie zmienia swej dotychczasowej stanowiska w tej sprawie, i że podwyżkę jednego złotego dziennie na każdego robotnika mocen jest jedynie wyplacić sam magistrat. Ojnie wiedział ta nie zadowolona strajkujących, którzy usłali wprost w stronę do lokalu wydziału. Energetyczna postawa policji jednak skłoniła ich do opuszczenia gmachu, przyczem 7 osób zostało zatrzymanych.

p) Otwocko. (Strasza śmierć w dole kłoczynym). W Otwocku popełnił podwójne samobójstwo niejaki Jacek Głowiczow (lat 52) z Warszawy. Samobójca zajął w tym celu spórą dżez jodyny, przyczem powiesił się w ogólnej ubikacji. Pęta urwała się i samobójca runął do dołu kłoczynego, gdzie uduł się gazami kłoczynymi. Przyczyną samobójstwa ma być rozstrój nerwowy.

p) Zagórze. (Napał na policję). Na ulicy Szosowej w Zagórze, kilku osobników doszczętnie pijanych, napałło na przechodniów. Patrol policyjny, który tamteży przechodził, chciał awanturników doprowadzić na posterunek, ci jednakże rzucili się na policjantów, usiłując ich rozbroić. Posterunkowi pokrotnili łabuzerję, atoli z różnych stron zaczęły zbiegać się wszelkiego rodzaju szumowiny i wkrótce tłum, liczący kilkadziesiąt osób, otoczył policję, chcąc ją rozbroić i uwalnić zatrzymanych. Dzielnicy posterunkowi, skupujący się, zagrozili użyciem broni w razie napału. Zdecydowana postawa ośmiemnieliła awanturników, tymczasem z Dąbrowy nadjechał oddział konnej policji, który rozproszył motloch, przyczem aresztowano kilku opryszków.

p) Tomaszów. (Wybory do rady miejskiej). Wobec zbliżających się wyborów do rady miejskiej w Tomaszowie, uskuteczniciono już wszelkie przygotowania techniczne, związane z składaniem list kandydatów przez poszczególne ugrupowania. Ponieważ niektóre listy posiadają kandydatów nie umiejących ani czytać ani pisać po polsku, urządzono dla nich specjalne egzaminy.

o) Raków. (Kocznica oswobodzenia Krakowa). Pod przewodnictwem wiceprezydenta miasta dr. Schneidra odbyło się posiedzenie komitetu obywatelskiego w sprawie uczczenia rocznicy oswobodzenia Krakowa z podziałem austriackiego w. d. 31 października. Uchwalono i w tym roku, w dziesiątą rocznicę, przoczyć to obchodzić według ustalonego przez radę miejską programu.

— Nominacja na wojewodę P. Aleksandra Morawskiego, wicewojewództwa krakowskiego, mianowano wojewodą stańslawowskim.

p) Stryj. (Samobójstwo szeregowca). W lesie Niezuchowskim powiesił się szeregowiec 53 p. p. Powód samobójstwa jest nieznan. Jest to już piąte w roku bieżącym samobójstwo w garnizonie stryjskim.

— (Epidemia tyfusu brzuszno). Powiat stryjski nawiedzila epidemia tyfusu brzuszno. W szpitalach w Stryju, Dzieduszycach Wielkich i Stankowej ilozowano około 100 chorych. Władze przystąpiły do energicznej walki z epidemią. Wszczęto zabiegów nad podparciem ludności przez szczepienie przeciw tyfusowemu i czerwinkowemu, dożywianie dzieci w szkołach, przymusowe zobowanie chorych, uświadomienie zdrowych i niszczenie zakaźnych środków spożywczych.

p) Stanisławów. (Uparty samobójca). 38-letni rachmistrz łutejszej gazowni Wł. Piwoński usiłował odebrać sobie życie wystrzałem z rewolweru. Piwońskiego przewieziono do szpitala, gdzie stwierdzono, że naboń był ślepy, a Piwoński doznał obrażenia wewnętrzznego wskutek upadku na ziemię. Piwoński, cierpiący na manię prześladowczą, korzystając z nieobecności sanitariusza, wyskoczył przez okno z drugiego piętra, ponosząc śmierć na miejscu.

p) Stanisławów. (Uniwersytet Rzemieślniczy). Stwiernieniem T. S. L. otwarty zostanie w Stanisławowie uniwersytet rzemieślniczy, na którym wykładają będą lekarze, prawnicy, inżynierowie i profesorzy. Pielekanie będą trzy razy na tydzień.

— (Echa katastrofy powodzi). W tych dniach bawła w Stanisławowie delegatka Czerwonego Krzyża, znana społecznice, p. Felicja Grapichowa, która wyjechała do Dulowic i Halcza, by przynieść z pomocą najbardziej potrzebnej ludności. Na miejscu dokonano rozdania darów, przyczem ludność otrzymała biele, żelazne, spodnie, mydło, a wótownie z okolicznych wsi dostali kilkanaście sztuk z ubraniami i bieleżą do...

o) Lwów. (Sekretarz Ligi Narodów wyjechał do Brzeżan). Przybył przed kilku dniami do Lwowa sekretarz Ligi Narodów p. Kershaw, który zwiędzenia miasta i szkół polskiej, juskich i żydowskich, wyjechał do Brzeżan i Stanisławowa. P. Kershaw podróżuje w towarzystwie profesora Parajssza i sekretarza ministerstwa spraw zagranicznych ks. Lubomirskiego.

— Pierwsze posiedzenie rady przyobocznej. Dnia 21 bm. p. raz pierwszy obradowała rada przyoboczna m. Lwowa, pod przewodnictwem komisarza rządowego, p. J. Strzeleckiego, który też otworzył obrady. P. komisarz Strzelecki zaznaczył, że otrzymał od o. wojewody zawiadomienie o mającym nastąpić uzupełnieniu składu rady i jest za odroczeniem posiedzenia, a poddaniem pod obrady tylko spraw niedlerających zwłoki. Wniosek ten przyjęt. Socjalisci, zgodziwszy się na zatwierdzenie spraw i innych, nie wzięli udziału w obradach. Również opuścili salę sionię.

o) Włocławek. (Wybory rekrutów). W tych dniach 12-tu rekrutów, idących ul. Zawalną, wszczęło, bez żadnego powodu bójkę z robotnikami, powracającymi z robót, prowadzonych na tej ulicy. Podczas bójki robotnik Antoni Jackiewicz był pobity nożem w okolicę serca i po 10 minutach zmarł. Sprawcą, rekruta Tadeusza Kosowskiego z Warszawy, aresztowano. D. 19. bm. grupa rekrutów, przechodzących tą samą ul. Zawalną, wywołała zamieszki uliczne. Rekruci, zaczepiac przechodniów, bili ich. Następnie pijani rekruci weszli do jednej z piwniarni, znajdujących się w pobliżu hal miejskich, poszczęśliwi się z gośćmi, zniszczyli lokal piwniarni i zrobili awanturę. Przywołano policję, która położyła kres awanturze, aresztując rekruta.

ogólne wiadomości.

o) Honorowa Odznaka Frontu Pomorskiego. Minister Spraw Wojskowych zatwierdził odznakę honorową Frontu Pomorskiego dla odznaczenia tych wszystkich k, którzy w jakikolwiek sposób przyczynili się swoją pracą do przyłączenia ziemi Pomorskiej do Polski. Prawo noszenia tej odznaki zatwierdzone przez Min. Spraw Wojskowych z dnia 10. 1. 1920 r. 82 Dziennik Rozkazów Wojskowych 29/25 i przysługują tym osobom, oddziałom, instytucjom i organizacjom, które brały czynny udział w objęciu Pomorza w czasie przyłączenia w roku 1919. (Straż Obywatelska i inne, oraz w czasie wstąpienia Wojsk Polskich pod dowództwem Generała Broni Józefa Hallera, w roku 1920 do 25 marca 1920 roku włącznie. Podana o przy...

znane odznaki honorowej należy kierować na adres: Komisja Odznaki Honorowej Frontu Pomorskiego Bydgoszcz, ul. Jagiellońska 10. Do podania należy dołączyć odpis jednego dokumentu lub zaświadczenia, stwierdzającego brań udziału w wyżej wymienionych pracach przygotowawczych lub w czasie zaimowania Pomorza przez Wojska Polskie w 1920 r. Dla woj-skowych odpis z książki wojskowej, przebieg służby lub wyciąg z karty ewidencyjnej. Odpis dokumentu, za którym je komisja, nie należy więc przysyłać orwinałów. Cena odznaki z legitymacją zł 6,00, przysyłka polecona 0,50 groszy. Wysyłamy także za zaliczeniem pocztowym. Do listów z zapytaniem o informacje należy dołączyć znaczek za 20 gr, listy bez znaczka pozostaną bez odpowiedzi.

Rozmaitości.

Defektów kieszonkowy. Inżynier J. Dicklev, członek doradcy elektro-fizykałno o Instytutu w Nowym Jorku, przedstawił w odczytanie eksperymentalnym w wrześniu br w N-wym Jorku swój nowy, zdumiewający wynalazek. Dicklev podczas swych tezorcznych eksperymentów w dziedzinie telewizji, dokonał nowego wynalazku, który przewal luksusem. Ten mały aparat umożliwia stwierdzenie obecności, czy też zblizania się jakiegoś żywej istoty, już w odległości 50 kroków, niezależnie od tego czy jest to złoździe, czy dziki zwier, który trzyma się w cieniu i ukryciu. Oto kilka przykładów. Leży się w nocy w łóżku. Do trzeciego czy czwartego pokoju wdął się w jakiś sposób na, włamywacz, a luksufon stojący na szafie nocnej natychmiast oznajmia o tym fakcie. Albo idzie się samemu nocą i zbliża do jakiegoś drzewa czy krzaków, a kieszonkowy luksufon natychmiast ostrzega: ktoś żywy jest w pobliżu! Tak, że się nie traci czasu na przygotowanie swego browningu. Konstrukcja tego aparatu jest nadzwyczaj prosta. Bardzo małe zużycie prądu, około 10 Am, i to podczas trwania alarmu, pozwala na zastosowanie niewielkiej suchej baterii. Dzwonek alarmowy jest podobny do dzwonek przy zegarach budzikach. Cały luksufon jest zaledwie większy od normalnego zegarka męskiego i podobny jest do niego pod względem formy, a w razie nieużywania może być wylączony. Jego zmysł orientacyjny działa pod kątem około 40 stopni. Jest to jakby defektów kieszonkowy, który ostrzega nas przed każdym zagrożeniem nam niebezpieczeństwem.

Przedzenie rasowe w Ameryce. Słuchacze wykładu w Harry (stan Indiana) zgranizowali strajk protestacyjny przeciwko przyćciu 25 studentów-murzynów. Władcy zostali przetrwane, po mieście krążyły patroli w całym mieście panowało oburzenie na władze szkolne, które nie zgodziły się uwolnić tego protestu. Ostatecznie, strajkujący otrzymali zadośćuczynienie, zdecydowano się nowiem wybudować specjalny emach szkolny dla murzynów. Radni miejscy woleli wyasygnować duże sumy na ten cel, byleby ich dzieci nie uczyły się razem z ciarńskórnymi.

Program „Radia „Poznańskiego”, 23 października.

9.20 Transmisja ze Zjazdu Związku. 15.10 Transmisja koncertu z Warszawy. 17.20 Nadprogram i komunikaty. 18.40 Transmisja z Warszawy. 18.30 Audycja dla dzieci. 19.10 Odczyt. 19.35 Odczyt. 20.00 Pogadanka. 20.2 Komunikat. 20.30 Koncert wieczorny. 22.00 Sygnal czasu. Komunikaty. 22.20 Transmisja muzyki tanecznej z winiarni „Carlton”.

24 października.

12.45 Koncert południowy. 14.00 Notowania giełdy pieniężnej. 17.00 Odczyt. 17.45 Transmisja koncertu z „Wielkopolski”. 19.00 Nadprogram. 19.10 Pogadanka w języku francuskim. 19.35 Komunikaty. 19.55 Odczyt. 20.20 Komunikat. 20.30 Koncert wieczorny. 22.00 Sygnal czasu. Komunikaty. 22.30 Transmisja muzyki tanecznej z „Palais Royal”.

Program „Radia Warszawskiego”. 23 października.

10.15 Transmisja z Katedry Poznańskiej. 12.00 Sygnal czasu i komunikaty. 12.15 Transmisja z Filharmonii Warszawskiej. 14.10 Odczyt. 14.35 Odczyt. 15.00 Komunikaty. 15.15 Transmisja z Filharmonii Warszawskiej. 17.20 Rozmaitości. 18.0 Komunikat. 18.45 Odczyt. 19.10 Odczyt. 19.35 Odczyt. 20.30 Koncert wieczorny. 22.00 Sygnal czasu komunikaty i nadprogram. 22.30 Transmisja muzyki tanecznej z hotelu „Bristol”.

24 października.

12.00 Sygnal czasu komunikaty i nadprogram. 15.00 Nadprogram i komunikaty. 16.00 Odczyt. 16.25 Komunikat. 17.20 Odczyt. 16.40 Odczyt. 17.05 Komunikat. 18.15 Transmisja muzyki tanecznej z kawiarni „Gastonomia”. 19.00 Komunikaty. 19.15 Rozmaitości. 19.35 Lekcja języka franc. 20.30 Koncert wieczorny. 22.00 Sygnal czasu, komunikaty i nadprogram.

Każdy może otrzymać wartościowe książki.

Premie „Głosu” za zjednywanie nowych prenumeratorów.

Rzetelnie bezpartyjny, szczerze polski i katolicki „Głos” organ dla wszystkich stanów nie waha się pisać nrawdy, niekiedy gorzkiej lecz zawsze zdrowej. Ta odwaga przekonała naraża od czasu do czasu pismo nasze na niezadowolenie z tej czy owej strony. Stolaroć więcej jednak niż wrogów posiada „Głos” przyjaciół, o czym najwymowniej świadczy szybko: szczególnie od kilku miesięcy wzrost poczytności pisma. Przyczyna tego wielkiego powodzenia „Głosu” jest właśnie jego niezależne wybitnie narodowe i państwowe stanowisko oraz obfitość treści, najświeższe wiadomości, poprawny a przystępny styl itd. Pożatem jednak do wzrostu poczytności „Głosu” przyczynili się ludzie dobrej woli, którzy uznając naszą pracę starali się o jej poparcie przez zjednywanie nam nowych prenumeratorów. W przyszłości chcemy się za te ideaową współpracę wywdzieżyć naszym Przyjaciołom. W tym celu postanowiło wydawnictwo „Głosu” udzielić stosowne premie każdemu, kto się do rozszerzenia poczytności pisma przyczyniać będzie. W związku z tem wyznaczamy za dwa ostatnie miesiące bież. roku następujące premie:

Każdy, kto pozyska dla „Głosu” na listopad i grudzień (łącznie) r. bież.
2 prenumeratorów — otrzyma: Listownik zawierający 267 wzorów na listy wszelkiego rodzaju i w każdej potrzebie życia jako to wzory kontraktów, świadectw, rachunków, kwitów, weksłów, testamentów itd.

3 prenumeratorów — otrzyma: powieść „Zaklęty dwór” napisany przez W. Łozińskiego (książka w oprawie).

4 prenumeratorów — otrzyma: Spiewnik kościelny zawierający pieśni kościelne z melodjami (książka oprawna, 525 stron);

5 prenumeratorów — otrzyma: duże, oprawne zawierające 448 stron i 55 ilustracji dzieło ks. Starogreczyńskiego pod tytułem: „Żywot Jezusa Chrystusa i Dzieje Apostołów”.

10 prenumeratorów — otrzyma: wspaniałe, pięknie oprawne, bogato ilustrowane dzieło dr. Konecznego pod tyt.: Tadeusz Kościuszko”.

Dowód prenumeraty (pokwitowanie urzędu pocztowego, listowego na opłacenie abonamentu za listopad i grudzień) należy wysłać do Administracji Głosu, (Leszno; ul. Wolności 20.), która odpowiednie premjum przekaże pod odpowiednim adresem.

Wydawnictwo dzienników: „Głos Leszczyński” (dla Leszna i pow. leszczyńsk.) i „Głos Polski” (dla Pogranicza i Wielkopolski) w Lesznie Wlkp.

Z Poznania.

P) Zjazd Związku Miast Polskich. Z okazji zjazdu przedstawicieli Związku Miast Polskich oraz uroczystości, związanych z obchodem dziesięciolecia tegoż Związku, szereg gmachów publicznych i prywatnych przybrano sztandarami o barwach narodowych. Napływ delegatów jest bardzo liczny. Dotychczas zebrało się około 600 uczestników, mianowicie 4 0 delegatów, upoważnionych do głosowania i reprezentujących 20 miast oraz przeszło 100 gości. Dzień pierwszy poświęcono obradom burmistrzów miast ziem zachodnich, t. i. województw: pomorskiego, śląskiego i poznańskiego, poczem obradował Związek burmistrzów miast wielkopolskich. W obradach burmistrzów miast ziem zachodnich uczestniczyło wielu wybitnych przedstawicieli samorządowych innych dzielnic, a wie: z Warszawy, Wina, Lwowa, Krakowa itd. Władze centralne reprezentował dyr. biura samorządowego w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych p. Weissbrod. Wczorajem w ratuszowej sali Odrodzenia odbyło się posiedzenie z okazji dziesięciolecia stnienia Związku Miast Polskich. Właśc. wie obrady zjazdu potrwały do niedzieli wieczora. W niedziele wczorajem odbędzie się tutaj w ratuszu, a trzeci dzień zjazdu, niedzielnia, zwiedzania urzędzeń miejskich i osoblwość m. Poznania.

P) Wycieczka dziennikarzy w gnaćcu P. W. K. W czwartek, w zjednych obradach podwójnych, przybyli do emachu Dyrekcji P. W. K. przy ul. Grunwaldzkiej dziennikarze rumuńscy, zwiedzając Polskę cała, ce e n zapoznania się z zadaniami i pracą organizacji. Wystaw. Powiat ich imieniem władz wystaw wch p. radca Robiński, członek Zarządu, kreśląc w języku francuskim program wielkiej, ozolno-tar dowej imprezy — i ilustrując okolicie najważniejszych jej momenty. W zakreśleniu mównica odniosła znaczenie w współpracy zyciowych czynników zarządczych i wyraża nadzieję, że prasa rumuńska będzie przygotować opinie swe

kraju dla Wystawy oraz zaczął d jej zwiedzania. Odpowiedział w kilku słowach Szef biura prasowego o Diano, zapowiadając wydanie przewodnika po Polsce w języku rumuńskim dla szerokiej kół, gdzie uwzględniona zostanie w sposób wyczerpujący przyszła Wystawa. Po zwiedzeniu pracowni technicznych i obejrzeniu projektów budowlanych na emachu wystawowe pp. dziennikarze udali się w towarzystwie p. radcy Robińskiego i p. dyr. Krzyżankiewicza na teren Wystawy i Tarzów Poznańsk cp, okazując żywe zainteresowanie dla całego przedsięwzięcia. Między innymi podjęli z uznaniem projekt urzędzenia w roku 1929 Kongresu prasy polsko-rumuńskiej w Poznaniu. Druki w języku francuskim, plany, prospekty i numery „Echa Wystawy” rozdane gościom, przyjęte były z dużym zadowoleniem. Dziennikarom towarzyszyli z ramienia poselstwa polskiego w Bukareszcie p. Kijenski, z ramienia Synd. Dziennikarzy Zach. Polski red. Harniczek.

P) Zmiany w urzędach. Po likwidacji przed paru laty policji politycznej, orzekano jej agendy policji kryminalnej i stworzono urząd śledczy przy komendzie wojewódzkiej w Poznaniu. Na czele urzędu stał nadkomisarz Laboga już od r. 1920, wykazując w tym czasie w wielkie zdolności i zasrabiając sobie pełne uznanie władz przełożonych. Obecnie nadkomisarz Laboga, nie utrzymuje się na stanowisku naczelnika urzędu śledczego i w tych dniach musiał ustąpić z kierownictwa, na które przyszedł komisarz Zoikowski. P. Laboga pozostał narazie bez przydziału.

P) Teatry poznańskie. Wielki: 23. 10. godz. 7.30 „Halka” opera Monuski (ceny zmniejszone). 23. 10. „Druclarz” operetka Lehara. 24. 10. „Domek Trzech Dziewcząt” operetka Westa i Helda, muzyka Zellera. Polski: 23. 10. g. 3. „Człowiek z budki suttera” (ceny zmniejszone). godz. 7.30 „F ra słomy”. 24. 10. „Beatrx Cenci” Słowacki.

Warszaw

W) Strajk w Banku Dyskontowym. Strajk w Banku Dyskontowym ma się ku końcowi. Jak słychać, podwyżkę zarobków od 10 do 30 proc. uważa się za możliwą.

W) Automobilowy pech ministra Składkowskiego. Nasz min. spraw wewn. p. jen. Składkowski należy, jak wiadomo do jednego z najbardziej zamłownych, ale i pechowych szoferów. Pech wczoraj się wprzył jak pies, bezdomny za wozem p. ministra. I tak znów w Warszawie, edy p. min. przejeżdżał ulicą Młoc-towska, niespodzianie zderzył się z taksówką. Samochód jen. Składkowskiego wyszedł z tej przygody bez szwanku, natomiast taksówka doznała poważnych uszkodzeń. — Na ile oblicza pan swa stratę? — zagadnął p. minister szofera. — Dwadzieścia złotych, panie ministrze! — odrzekł szofer, który poznał jen. Składkowskiego. Minister wyjął z portfela dwadzieścia złotych i wrzucił je szoferowi.

W) Udekorowanie prezydenta miasta. Onegdaj (we wtorek 20. bm.) przed południem p. minister spraw wewnętrznych jen. Składkowski, w toczeniu wyższych urzędników udekorował złotym krzyżem zasługi prezydenta m. st. Warszawy inż. Stomńskiego za przeprowadzenie skutecznej akcji, mającej na celu zatrudnienie bezrobotnych.

W) Rewizja. Sędzia śledczy Secezyński z nadzwyczajnej komisji do zwalczania nadużyć dokonał dziś rewizji w mieszkaniu byłego doradcy prawnego Banku Gospodarstwa Krajowego; adw. Marzewskiego. Rewizja trwała przeszło 5 godzin i odbyła się w obecności sprawozdanego z aresztu właściciela mieszkania. Plony rewizji są nader obfite.

W) Konfiskata. W piątek skonfiskowano w drukarni „Tygodnik Handlowy” za artykuł posła Diamanda p. t. „Ocena wartości zawartej pożyczki”.

RUCH W TOWARZYSTWACH

1) Koło śpiewu „Chopin”. Dziś w sobotę o godz. 8.15 wiecz. lekcia śpiewu w auli gimnazjum męskiego. Komplet konieczny. Zarząd.

1) Chór kościelny. Dziś zbiórka na nabożeństwo. Po nab. lekcia. Komplet pożądany. Intro w niedziele zebranie miłoś. o godz. 4 tej po p. Ważne sprawy. Uprasa się wszystkich członków — także wspierających, o przybycie. Zarząd.

1) Koło śpiewu „Dembński”. Narodowy Uniwersytet Robocizny przestał Kola zaproszenie na akademie, która się odbędzie w niedziele 23 o godz. 8.30 w Hotelu Polskim. Z.

1) Bezność „Sokol” odrzucił pika muzne. Dwa dni temu o godz. 8 wiecz. pogadanka. Sprawa wyjazdu do B. Janowa. Kierownik.

1) Przemysłowi i Rzemiosła Ciesiel. Plenarne zebranie odbędzie się w poniedziałek dnia 24. bm. o godz. 8 mej wiecz. w lokalu p. liskiego. Na porządku obrad ważne sprawy m. in. ustalenie programu na obchód 35-lecia naszego towarzystwa. Liczny udział porządany. Zarząd.

Rzetelny patr ota

nie kupuje wyrobów zagranicznych, lecz popiera przemysł polski, aby każdy grosz pozostał w kraju.

KONJAKI

V. S. O. P.

Jubileuszowy — Rés. Spéciale

Viniak Médical — Médical — Mierced

Winkelhausen

WÓDKI - LIKIERY

Stolowa — Starka — Żytniówka

Banan — Morełówka

Grand Cardinal — Cordial Médoc

WZKŁADY PRZEMYSŁOWE WINKELHAUSEN, TOW. AKC. STAROGARD - POMORZE, ZAŁ. 1846.

Kino Apollo - Leszno - Leszczyńskich 30

Dzisiaj w sobotę i jutro w niedzielę ostatni sukces ekranów stolic europejskich.

„Niewinne arzesznice“

wielka atrakcja dla miłośników sztuki i handlu żywym towarem.

W rolach głównych:

znakomity WERNER KRAUSS i VIRJAN GIBSON.

Nadprogram: Komedja ameryk. w 2 aktach.

Program tylko dla dorosłych.

Początek o godzinie 7-mej i 9-tej wieczorem, w niedzielę o godzinie 3, 5, 7 i 9.

Koncert artystyczny.

W dniu 24. października od godz. 8 rano odbędzie się licycja

51 koni wojskowych

w jeźdźalni 17 pułku ułanów przy ul. Raclawickiej.

Komenda garnizonu Leszno.

Miejska Kasa Oszczędności

Instytucja finansowa duplikarnie pewna za którą odpowiada miasto Leszno swoim majątkiem przeszło 12 milionów złotych, przyjmuje za dobrem procentow. od 6—10% rocznie

WZKŁADY

od najmniejszych sumy oraz udziela

POŻYCZKI WEKSLOWE I KREDYTOWE.

Feuer'a interes budowlany

poleca się do wykonania wszelkich prac murarsko - ciesielskich, również swą heblarnią i tartak.

Feuer'a nast. Dworcowa 54.

PIECE ŻELAZNE

RURY, kolana do piecy

PODKOWY

ŁAŃCUCHY do bydła

WIDŁY do buraków i kartofli

ŻELAZO sztabowe

ARTYKUŁY kanalizacyjne

SIATKI do wiałn

SZUFLE drzewne do zboża

SPRZĘTY domowe

po najniższych cenach poleca

Fr. Przymuszała

Leszno, Rynek 19. Tel. 48

Młockarnia

szereoko bijać i rmy Jäne i Sönne w dobrym stanie, na sprzedaż.

RESZTOWKA, Nowawiec.

Króliki

ras. we H. vanna (kozy i zajaczyce), na sprzedaż.

LESZNO, Święciechowska 8.

Ważne-Zachować!

Proszę moją Szanowną Klientelę o dostarczenie mi lalek do naprawy jaknajwcześniej, najpóźniej do 30. 11. br.

Również polecam: gotowe lalki, korusy, nóżki, rączki, nóżki,

oraz wszelkie zabawki w wielk. wyborze, które oddaje do 30 listopada po każdej przystępnej cenie. Na życzenie przesyłam zakupione towary do gwiazdki.

Kto rychło bnie - tanio kupi

Dla odsprzedających ceny hurtowne.

Andrze Just, Leszno, Rynek 2.

Mydlarnia Rawięka

Łośc. A. Knoch

poleca swe wyroby P.P. hurtownikom. Ceny konkurencyjne oroby wysylam na żądanie

Samochód

osobowy, fahretat włoski, marki „Martini“ 50 HP., nadający się do przeróbki na autobus, korzystnie na sprzedaż.

Łaskawe zgłoszenia prosimy skierować:

„SNOP“

Dom Rolniczo-Handlowy Leszno-Poznań, Kłifin nr. 64

SKŁAD

z mieszkaniami 2 pokoj. i kuchnią, w dobrem położeniu w Rawiczu, nadający się na każd. interes, na dłuższy czas do wydzierżawienia.

Zgłoszenia przyjmuje: NAWROT - RAWICZ ulica 3 maja 82.

50 centnarów

złotej brukwi

na do oddania Święciechowa, Rynek 5.

Pies polowy

do sprzedania.

Leszno, ul. Osiecka 11.

Kurs kroju damskiego!

Wyuczam szybko i tanio kroju wszelkiej garderoby damskiej i dziecięcej, podług miary.

Przyjmuję również do szycia, wszelką garderobę damską i dziecięcą.

Kurs kroju rozpoczynam z dniem 1. listopada 1927 r.

Zgłoszenia przyjmuje się każdego dnia w Lesznie Nowy Rynek 12.

WIELKI WYBÓR

NOWOŚCI SEZONOWYCH

NA

PŁASZCZE - KOSTJUMY - SUKNIE I UBRANIA

JAK I WSZELKIE INNE MATERJAŁY PO ZNANYCH NISKICH CENACH POLECAJĄ

BRACIA KOTLARSCY

SKŁAD BŁAWATOW

LESZNO

TELEFON 95

Krajowe Ubezpieczenie Ogniowe w Poznaniu

Instytucja publiczno-prawna samorządu poznańskiego

założ. w roku 1804 Poznań plac Nowomlejski 8 Tel. 2381-5373-4112-3717 Adres telegraficzny „OGNIOWE POZNAŃ“.

Krajowe Ubezpieczenie Ogniowe w Poznaniu, jako instytucja publiczno-prawna samorządowa nie obliczona na zyski, spełnia swe zadanie należycie. Uznania wszystkich sfer społeczeństwa, niebawmy wzrost rozwój i ciągły przyrost nowych składek świadczą o sprężystości pracy Krajowego Ubezpieczenia Ogniowego

Zbiór składek na rok 1926 7697750,53 zł

Fundusz rezerwy K. U. O. 6210570,73 zł

Sumienna i natychmiastowa likwidacja szkód. Krajowe Ubezpieczenie Ogniowe posiada w Poznaniu 5 własnych gmachów. Zastępstwa K. U. O. znajdują się w wszystkich miastach oraz częściowo w gminach, gdzie takowych niema, załatwiają wszelkie wnioski sołtys resp. burmistrz danej gminy. Krajowe Ubezpieczenie Ogniowe w Poznaniu posiada prócz tego jeszcze

DZIAŁ GRADOWY!

Krajowe Ubezpieczenie na życie w Poznaniu

Poznań, ulica Pocztowa № 19.

Jedyna instytucja samorządowa o charakterze publiczno-prawnym zawierająca ubezpieczenia życiowe wszelkiego rodzaju z rewizji i bez rewizji lekarskiej na złote, złote w złocie franki i dolary.

Bez badania lekarskiego od 100—3000,— zł

Z badaniem lekarskiem od 3000— zł począwszy.

SKŁAD

z mieszkaniami przy ruchliwej ulicy, nadający się na rzemieślnicze, mieszkanie

Adres: Głoga

Pokoje umehlowe.

słoneczny, dla 2 osób, natychmiast do wynajęcia.

LESZNO, FEUERA 11-85. I

Przemysł i handel

zamało docenia znaczenie reklamy, skutkiem czego publiczność niema możliwości zaznajomić się z danymi artykułami. Kupiec polski musi brać przykład z zachodu i jak najwięcej reklamować, a ogłoszenie nawet najmniejsze w

W ORODOWNIKU

zapewnia inserentom

pożądany skutek!

Z okazji otwarcia
Narodowego Uniwersytetu Robotniczego (N. U. R.) Koto Leszno
odbędzie się w niedzielę, dnia 23 października 1927 r., w sali Hotelu Polskiego

Uroczysta Akademia

poświęcona **Polskiej Pieśni Ludowej**

z łaskawym współudziałem:

1. „HASEŁA” chóru (męskiego) urzędników Dyrekcji Kolejowej z Poznania, pod kierunkiem p. prof. KWASNIKA. 2. **ORKIESTRY WOJSKOWEJ** 17 p. ułanów w Lesznie, pod kierunkiem p. kapelmistrza por. DZIDKA. 3. „CHOPINA” chóru żeńskiego i mieszane go w Lesznie, pod kierunkiem p. prof. LUBIERSKIEGO.

W programie:

Słowo wstępne p. Barczyńskiego, członka Zarządu Miejsowego Kola N. U. R.
Wiązanka polskich pieśni ludowych i polonez A-dur Chopina w wykonaniu orkiestry wojskowej.
14 polskich pieśni ludowych, zwłaszcza góralskich i górnośląskich (w wykonaniu chóru męskiego, żeńskiego i mieszane go).
Wykład p. t. „Pieśń jako czynnik wychowawczy” (dyr. Perzyńskiego).

Bilety po cenie 1 zł i po 50 gr; dla członków N. U. R. i dla młodzieży szkolnej po 20 gr u p. Miłsika w Rynku. W niedzielę od 7,30 wieczór przy kasie w Hotelu Polskim.

Początek punktualnie o godz. 8,30. Podczas produkcji nikogo nie wpuszcza się na salę!

ZARZĄD KOŁA LESZNO N. U. R.

Starosta Zenkeler, Burmistrz Kowalski, Ks. proboszcz Jankiewicz, Dr. Polewski, Barczyński, skarbnik, Dyr. Perzyński, prezes, Inspr. pracy Krzyształowicz, sekretarz.

ZAWIADOMIENIE.

Rozporządzeniem p. Prezydenta z 7 czerwca 1927 r. obniżono nadmierne deserywity adwokackie, podczas gdy koszty sądowe, do tego dnia równe kosztom adwokackim, pozostały niezmiennymi.

Ponieważ obecne deserywity uniemożliwiają sprawne wykonywanie zawodu adwokackiego, uchwalili adwokaci w Lesznie, zgodnie z uchwałą Zarządu Związku Adwokatów w Poznaniu pobrać od sądów dodatki drożyzniane i od podpisania odnośnego rewersu, który wymienia także wyjątki od powyższej zasady, uzależnić przyjęcie mandatu. Dodatki, których przeciętnik i w razie wygranej sprawie zwrócić

nie wynoszą przy wartości sporu do 10 000 zł — 30%
do 30 000 zł — 50%
powyżej — 100%

Adwokaci przy Sądzie Okręgowym w Lesznie.

SKŁAD GAZOWNI MIEJSKIEJ

w Lesznie, przy ulicy Dworcowej nr. 6

połącza:

DZIAŁ I.

APARATY GAZOWE JAK:

kuchnie, piekarniki, żelazka do prasowania, lampy, piece do łazienek, siatki do lamp, formy do pieczenia i inne.

DZIAŁ II.

APARATY ELEKTRYCZNE JAK:

żelazka do prasowania, wielki wybór nowoczesnych lamp wiszących i stołowych, piecyki, garnuszki, nagrzewacze, poduszki, żafówki i wiele innych.

ODKURZACZ „PROTOS”, który wypożyczamy włącznie z obsługą za zł 1,50 na godzinę. Nowy aparat sprzedajemy na dogodnych warunkach spłaty.

Siatki doświetlające o sile 1, 2, 3, 4, 5 i 6 koni zawsze na składzie.

DZIAŁ III.

Odbiorniki radiowe, 1, 2, 3 i 4 lampk., głośniki, słuchawki, baterje zarzenia i anodowe, lampki oraz wszelkie części do budowy odbiorników, po przystępnych cenach.

Belki żel. I

Cement portl.

Gips mur.

Trzcinę sufitowa

Papę dachową

Smole destyl.

Lepnik Ia

oraz wszelkie inne

materiały budowl.

połącza

Stanisl. Voelkel

dawn. A. Strecker.

W niedzielę, dnia 23. bm.

wielka zabawa

nasali p. Dolińskiego w Lesznie

przy ulicy Osieckiej 46.

Początek o godzinie 1/2 6 wiecz.

Przygrywać będzie pierwszorzędna Jazzorkiestra.

Uporządkiem zarządził

GOSPODARZ

Wprowadzenie w niedzielę

zabawa taneczna

na sali p. Konicznego w Lesznie

Przygrywać będzie

Jazz-orkiestra

Zaprasza uprzejmie gospodarz.

Kobiety

w starszym wieku, do siłki

pracy, potrzebne.

BR LABINSKY, LESZNO

via s v s mleczarni.

Poszukuje nożyczki

2000 zł

na gospodarski 45 morgowca

na hipotekę. Procent według

umowy.

Adres wskaze eksp. Glosn.

Wielkość

Gospodarstwo

152 morgowe

ziemi pszennej, dnieowskie

w pow. leszczyńskim, bogate

inventarze i zapasy, za 80.000

złoty na sprzedaż.

FR. KEMPA - LESZNO

Dworcowa 26. Telefon 266

Za tak licznie nadesłane życzenia, telegramy, kwiaty i prezenty w dniu ślubu naszego, składamy wszystkim serdeczne

Bóg zapłać!

Władysław Porowski z żoną Wandą
z domu Michalskówna.

Kino Palace Leszno

Od soboty 23 bm.

rozpoczęliśmy wyświetlać najwspanialszy film sławy światowej pod tyt.

„ZNAK ZORRY“

dramat w 9-ciu aktach
podług powieści Johnstona Mc. Culleya
„Postrach miasta Capistrano“

z niezrównanym bohaterem ekranu

DOUGLASEM FAIRBANKSEM

Obraz ten jest w całym świecie znany jako najpocześniejszy film sezonu.

Na marginesie filmu „ZNAK ZORRY“

w Kinie Palace.

DOUGLAS FAIRBANKS

ten stu procentowy mężczyzna, który unosi na rękach niewiastę, jak gdyby to była piłęzka, który skacze po dachach ze zwinnością kota, który płwaja jak ryba a technicznie jak Boruta, wywołuje zachwyty i porwa widzów filmu

„ZNAK ZORRY“

Dzięki rzeczywiście prowadzonej walce bez maskowania rąk, film posiada ten urok i ten „pieprzek”, jaki posiada każda rzeczywista walka, która entuzjastycznie i podnieca do najwyższego, najspokojniejszego nawet widza.

Czym jest „ZNAK ZORRY“? Niewiedząc go, pozabawia się każdy dwóch godzin największych wrażeń i emocji.

O filmie tym mówi się w całej Ameryce i Europie.

W niedzielę dwa przedstawienia dla młodzieży od godziny 3—5 i od 5—7.

W dni powszednie od godz. 7—9.

Womimo wielkich kosztów, które spowodowały obrazu pochłony, ceny nie podwyższone.

Stanisław Grodzki

przedsiębiorstwo elektrotechniczne

Skład ulica Leszczyńskich 15/17 Leszno. Tel. 167. Mieszkanie ulica Jelenia nr. 12 I.

Instalacje światła i siły, zakładanie dzwonek elektr. telefonów, anten do radio, rewizje gromochronów, wykonanie abażury do lamp gazowych i elektrycznych

w nagłych wypadkach, przyjmuję o każdej porze dnia (zawiesz w nocy).

Władze: żarówki w wszystkich gatunkach jak 220 i 110 volt, oraz żarówki do samochodów w wszystkich gat. Lampy kościelne

„ROLNIK“ W LESZNIE

Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa

Dworcowa 58

Sp. z o. o.

Telefon nr. 84

przyjmuje zamówienia

na nawozy sztuczne

na sezon wiosenny, jak azotniak, sól potas, kaimit, tomasówkę, superfosfat, amoniak i inne.

Kupujemy wszelkie gatunki zboża

hurtownie i detalicznie i płacimy najwyższe ceny dzienne.

BANK LUDOWY SPÓŁDZIELNIA ZAPISANA W LESZNIE

Z NIEOGRANICZ. ODPOW.

DWORCOWA 12.

TELEFON № 297.

(ZAGWARANTOWANY KILKUNASTUMILJONOWYM MAJĄTKIEM)

PRZYJMUJE

KRÓTKO I DŁUGOTERMIN. WKŁADY OSZCZĘDNOŚCIOWE

A BARDZO KORZYSTNYCH WARUNKACH, RÓWNIEŻ Z ZABEZPIECZENIEM PRZED DEWALUACJĄ.

LATWIA POZATEM WSZELKIE TRANSAKCJE WCHODZĄCE W ZAKRES BANKOWOŚCI

A. Krajewicz

Introligatornia

oprawa książek

biurowa, Rynek 25.

Polecamy

do dostawy do domu:

1a. WĘGLE GORNOSŁĄSKIE

wszelkich sortymentów

SUCHE DRZEWO RABANE, KOKS HUTNICZY

„SNOP“, Dom Roln.-Handlowy

W. Rutkowski

Leszno, ulica Dworcowa 34, Telefon nr. 64.

MEBLE. KANAPY. LEZANKI MATERACE

kupuje się najkorzystniej na dogodnych warunkach w firmie
Jan Barański, Leszno, Leszczyńskich 28
wytwórnia taolcerska.

ZŁOTY

Gospodynie!
Zadajcie tylko proszek do prania

Wzgrodzony kilkakrotnie złoty-
mi medalami i najwyższą nagrodą „Grande Prix“ Paryż.

ZADAJCIE WSZĘDZIE

WODĘ BRZOSZOWĄ
ANGELUS

Drzewa owocowe i róże

w wielkim wyborze poleca

P. Kahl

szkółka drzew owocowych i róż
Leszno, ulica Dąbrowskiego 6

DONICZKI

wszelkiego rodzaju, nurtownie i detal., sprzedaż w Gronowie, skrzynki do wysiewów, garnki kamienne, nieprzebiekalne pod gwarancją, z dobrego materiału i wszelkie wyroby wchodzące w zakres ceramiki poleca

WYTWORNIA WYROBÓW CERAMICZNYCH

właśc. St. Trojanek, Gronowo pod Leszmem.
Biura: Poznań, św. Marcin 45a. Telefon 5032.

5000 złotych

poszukuje pewne przedsiębiorstwo na wyrob artykułu gwiazd-
kowego, na okres półroczny, pod zastaw hipoteczny.
Oferty piśm. do eksp. Głosu pod „Pożyczka“.

Przepisywanie na maszynie

odpisy dokumentów i wykonanie formularzy
do nabycia parceli wykonuje

Sekretariat Zw. Inw. Woj. R. P.
Leszno, ulica Wschowska 12.

Skorowidz polskich składów, przedsiębiorstw itd.

Poniżej podaliśmy spis składów, przedsiębiorstw i warsztatów i prosimy Szan. Czytelników, by przy zakupach uwzględniali w pierwszym rzędzie te firmy, które podajemy w niniejszym skorowidzu.

ARTYKUŁY MĘSKIE

St. Muszkieta
Leszno,
Rynek 19.
Korzystne źródło
zakupu wszelkich
artykułów męskich.

CZAPKI

W. Zwierzyński
zakład czapkielki
spec. wykonuje wszelkie
czapki szkolne.
Zasada: dobre i trwałe.
Wykonanie wzorowe.
Leszno, Pl. Dr. Metziga 16.

INTROLIGATORNIE

Władysław Rzenka
Introligatornia
Leszno, Rynek 14.
Telefon 168.

MALARSTWO

Władysław Nowaczyk
mistrz malarzki,
Leszno (Wlkp.), Łaziębna 11.
Zał. w roku 1894.
Polecam mój w Lesznie i okolicy
najstarszy i pierwszorzędny
zakład malarzko-dekor. i wyko-
nuje wszelkie prace wchodzą-
ce w zakres malarstwa szybko
i po cenach przystępnych.

PUSZKARSTWO

W. Biechowiak
mistrz puszkarzki.
Broń i amunicja.
Przybory fotograficzne.
Leszno - Wlkp.
ul. Wolności 77. Tel. 287

WARSZT. REPARAC.

„Rekord“
Leszno, Komeniusza 18
warsztatai reparacyjne samo-
chodów, maszyn rolniczych i
przemysłowych, autogen-
niczne spawanie oraz prucie
wszelkich metali.

BANKI

Bank Ludowy
s. 2 z n. odp.
Leszno, Dworcowa 12
Telefon 297.
Wkłady, - Rach. bieżące
czek. - Dyskont weksli.
Gwarancje, - Inkaso itd.

FORTEPIANY

**Nadworna Fabryka
Fortepianów
i Pianin**
T. Betting
Leszno (Pozn.)
Telefon 235. Telefon 235.

KRAWIECTWO

Tomasz Stanek
LESZNO
ulica Leszczyńskich 16.
Najwykwint. krawiectwo
damskie, męskie i wojskowe
SKŁAD SUKNA.

OCET

Leszczyńska fabryka octu
spirytusowego i octu winnego
Józef Górecki
Leszno, ul. Młyńska 8
Telefon 68.
Sprzedają wagonowo i burto-
wnie. :: Do nabycia w każdym
składzie kolonialnym.

SKŁADY KAFLI

Stefan Samolewski
Leszno, ul. Kościuska 24/28.
Kafle białe i kolorowe, Pie-
cyki przenośne, szkło okien-
ne, cegły, płyty i miska szta-
motowa, filisy posadzek, oraz
dostawa cegieł i dachówek po
cenach oryginalnych. ::

WODY MINERALNE

**Leszczyńska fabryka
wód mineralnych**
pedzona siła mechaniczna i
rozlewnia piw, walciciel
Wład. Leisert, Leszno,
poleca jako special: piwa
grodziskie porter żywiecki,
piwa jasne i ciemne.

BŁAWATY

P. Pawelczak
skład bławatów
garderoby:
Leszno, Rynek 4.
Drobiazki niarowy

GARNCARSTWO

A. Bilewicz
mistrz garncarski
SKŁAD KAFLI
i bud. piecy kafl.
Leszno, Plac Dr. Metziga 11

St. Sobczak

mistrz damsko-krawiecki
były długoletni pracownik
pierwszych firm w Berlinie
Leszno - Jelenia 6.
Specjalność: kostjomy,
plaszczki, futra, amazonki

OBUWIE

Najkorzystniej kupuje się
obuwie w składzie
taniego obuwia
Leszno, ul. Leszczyńskich 44
warsztat reparacyjny.

TAPETY

TAPETY
gustowne, w najnowszych
deseniach, papier gazetowy,
pakowy i pergaminowy,
żurnale mód, karty do gry,
kartony do wysyłek poleca
po najniższych cenach
Paweł Abt „Bazar“
Leszno, ulica Dworcowa 5.

WULKANIZACJA

PNEUMATYKI
Marki „Firestone“, „Dun-
lop“, części zapasowe do
Ford, Fordsona, stale
na składzie
Leszczyńska gum
samochoodowych.
T. SMOLANOWICZ
Leszno, Dworcowa 30.

Józef Danielak
skład bławatów
Leszno, Rynek 11.

St. Jankowski

mistrz garncarski
Skład kafl i przy-
borów do piecy
Leszno, ulica Wałowa 12.

KSIĘGARNIE

Józef Rzepka
Księgarnia i skład
papieru
Leszno, Rynek 14
Telefon 168

PRALNIE

**Pralnia
Leszczyńska**
Leszno, Osiecka 34, tel. 145
przyjmuje wszelką bielizno-
do prania i prasowania oraz
firany 7c przenia

TOWARY KOLONJALNE

Najkorzystniejsze źródło
zakupu towarów kolon-
jalno-spożywczych
Jan Potok
Leszno, Wolności 1
S. 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22, 23, 24, 25, 26, 27, 28, 29, 30, 31, 32, 33, 34, 35, 36, 37, 38, 39, 40, 41, 42, 43, 44, 45, 46, 47, 48, 49, 50, 51, 52, 53, 54, 55, 56, 57, 58, 59, 60, 61, 62, 63, 64, 65, 66, 67, 68, 69, 70, 71, 72, 73, 74, 75, 76, 77, 78, 79, 80, 81, 82, 83, 84, 85, 86, 87, 88, 89, 90, 91, 92, 93, 94, 95, 96, 97, 98, 99, 100.

ZEGARY

Marjan Stajewski
mistrz zegarm-
strzowski i złotnik
Leszno - Rynek 38
Zegary strzające
Zegary - Zegarki
Budziki, - mizurki
złota i srebrna.
Obrączki ślubne
REPERACJE szybko i tanio pod
gwarancją